KURJER WARSZAWSKI

D. 17. Czerwca. — Rok 1839. Poniedziałek. № 157. Jutro, Ś. Marcelin. Pierwsza Kwadra.

Wczoraj w kościele XX. *Augustjanów* Amatorowie i Artyści grali Mszą *Andrego*, Offertorjum *Elsnera*, Graduale *Djabellego*. W kościele *Popaulińskim* iako w odpust doroczny OPATRZNOŚCI BOSKIEJ, grano w czasie wotywy Mszą *Szydermaiera* in C., w czasie summy *Humla* in B., Offertorjum *Pleiela*, nieszpory *Sznabla*. W kościele XX. *Piiarów* śpiewano z towarzyszeniem organu Mszą Mich: *Krogulskiego* (Ojca) Nr 2, Hymny J. N. *Rostworowskiego*, i Duet z chórem z Oratorjum J. *Hajdena*. — Po zmarłej Alexandrze *Kurnatowskiej* odbędzie się iutro o godz: 10ej z rana w kościele XX. *Kapucynów* żałobne Nabożeństwo; na ten smutny obrzęd Rodzice, krewnych i przyiaciół zapraszaią. — Stroskana Córka po zgonie ś. p. Józefa *Matuszewskiego*, wczoraj zmarłego; zaprasza krewnych i przyiaciół na exportacyą zwłok Jego iutro o godz: 4 po południu z kaplicy XX. Reformatów na smętarz Powąz:. — *Biuro Woiennego Jenerała Policmajstra czynnej armji i p. o. Wice-Prezydenta M. Warszawy*. Ponieważ podczas zwykłego zgromadzania się Publiczności na most i przyległych brzegach Wisły w dniu 23 Czer:, na tak zwane puszczanie wianków co rok praktykowanego, często wydarza się nieporządek z powodu przebywania poiazdów przez most, a nawet może być przyczyną smutnego wypadku. Celem więc usunięcia tego, zawiadamia się niniejszem, że w dniu 23 b. m. iako dniu zgromadzania się Publiczności na most, nikt konno ani powozem iuż o godz: 4 z połud: aż do 10ej wieczorem, przez most przepuszczonym nie będzie. Aby zaś niewiadomością nie tłumaczono się, niniejsze ostrzeżenie trzykrotnie przez pisma publi: ogłoszonem zostaie. P. o. Wice-Prezy:, korpusu Żandarmów Pułkownik *Puchała Cywiński*. Sekre: *Greuve*. — Dzieło nowe *Nauka chowu owiec czystej i poprawnej rassy*, wyszło nakładem Księgarni G. *Sennewalda* pod N° 481 przy ulicy Miodowej, i nabywać go można we wszystkich księgarniach warsz:, exemplarz po zł. 10. Prócz niewyczerpanych prawie wiadomości hygjenicznych, zawiera ta książka kilka bardzo pożądanych przedmiotów, mianowicie: *a*) pomysł Dra *Szmalz*, o możności najwyższego wydoskonalenia owczej wełny, *przez łączenie owiec z kozami angorskiemi*; *b*) o różnych metodach prania wełny; także za pomocą korzenia mydelnika białego; *c*) różne sposoby *szczepienia ospy i wypływaiące ztąd błogie korzyści, nadto uwaga o podobieństwie usunięcia na zawsze ospy naturalnej przez szczepienie owcom ospy krowiej*; *d*) rozmaite sposoby sortowania i strzyżenia wełny; nakoniec *e*) przepisy leczenia kołowacizny i *6ciu spokrewnionych z nią chorób*, robaków u owiec i iagniąt, iako to: solitera żołądkowego, nitkowca płucnego etc. 6 Tablic nauczaiących rycin zdobi to dzieło; terminologja najskrupulatniejsza, styl dla każdego przystępny; wszelkie zaś rady i przepisy, zastosowane są do okoliczności ekonomicznych i praktycznego chowu w naszym kraiu. Wydawca pragnąc dla szanownych właścicieli owczarń znaczną okazać przysługę, starał się to kompletne dziełko, przeszło 300 stronnic drobnym drukiem i duży format in 8° obejmuiące, wystawić na pięknym papierze, ozdobnie oprawne. Między wielu innemi dziełami gospodarskiemi wyszłemi nakładem tejże księgarni, poleca się Szano: Publiczności dzieło przez tegoż samego Autora wydane: *Poradnik hodowli i weterynarji dla ziemianina*, 2 tomy 8°, z atlasem in foljo, zawieraiącym 31 tablic, na których przeszło 100 znajduie się rycin. Cena zł. 36. — Nakładem Aug: Em: *Gliksberga* w Warszawie i Teof: *Gliksberga* w Wilnie, wyszedł z druku zeszyt IIgi (T. IIgo) *Encyklopedji Powszechnej*, który zawiera znaczniejsze artykuły: *Baltycki port*, *Bał-*

wan albo Bożyszcze, *Bambus*, *Bandtkie Jerzy Samuel*, *Bandtkie Jan Wincenty*, *Bank*, *Baraba albo barabskie stepy*, *Barbara święta*, *Barbara Radziwiłłówna*, *Barbara Zapolska i t. d.* Prenumerata na Tomy III i IVty czyli 24 zeszyty, przyjmuie się w Warsz: w Kantorze Głów: przy Księgarni Aug: Em: *Gliksberga* N° 497 pod filarami, oraz we wszystkich innych księgarniach i kantorach pism po cenie zł. 46 za exemplarze z rycinami, a zł. 32 bez rycin. Na prowincji po wszystkich urzędach i stacjach pocztowych po cenie zł. 54 z rycinami, a zł. 40 bez rycin. *Jeszcze pozostaie niewielka liczba exemplarzy kompletnych T. I i IIgi Encyklopedji Powszech:, których nabyć można tylko do 31 Lipca r. b. po powyższych cenach prenumeracyjnych. Po upływie tego terminu, cena podwyższoną zostanie.* — *Nowa Grammatyka Francuzka przez Noel i Chapsal* (Szapsal) przejrzana, powiększona wielu ważnemi spostrzeżeniami, z przydaniem osobnego tomu ćwiczeń stopniowych i zastosowana do prawideł, przez P. *Parvez*, iest do nabycia częściowo lub w znacznych partjach, u Wdowy po Autorze, mieszkaiącej przy ulicy Długiej N° 583 na Iem piątrze, lub w Rynku starego miasta N° 46. Mogą się także sprzedawać osobno Ćwiczenia, po cenie już praktykowanej. *Serafina Parvez.* — Szczycąc się zaufaniem Szan: Publiczności, odbieram częste i liczne odwiedziny od osób szukaiących pomocy w moiej sztuce, żeby zatem Pacjenci moi zupełnie mogli być usłużeni, urządziłem móy lokal w taki sposób, że w każdym razie cierpiący, może znaleść wygodę i najtroskliwszą a pewną pomoc, którą tak w domu własnym iak i na wezwanie, zawsze iak najskwapliwiej udzielić iestem gotów. *R. M. Oppenheim* Dentysta, ulica Krako: Przedm: N° 377. — Za gorliwem staraniem JP. *Birnera*, bardzo rozszerza się w kraiu naszym zasadzanie Drzew *morwowych*, których rozkrzewienie może stać się niezmiernie korzystnem dla *iedwabnictwa*. Dozwolonem zostało zasadzać takowe drzewą w ogrodach rządowych, a szczególniej w *Saskim*. JP. *Birner* mieszkaiący na *Grzybowie*, udzieli i ułatwi wszelkie w tej mierze objaśnienia właścicielom dóbr ziemskich, pragnącym pomnożyć korzyści swej ziemi. — Ner. 5ty *Tygodnika Rolniczo-Technologicznego* wyszedł z druku; to pismo obejmuie nader użyteczne dla rolników przedmioty. Prenumerata przyjmuie się w Kantorze Głó: N° 61 w Rynku Starego miasta, w Biurach: Informa: i Zleceń, tudzież w Księgarniach: Orgelbrandta, Gliksberga i Merzbacha. — Wczoraj złożono w Red: Kurjera dla Insty: mor: zan: dzieci od Ogrodnika S. z pałacu Z. powiększoną ofiarę podług ogłoszenia z d. 9 b. m. do zł. 20, dodatek zł. 15. — (Ar. nad.) Tenże *Józef* Lokaj, co to 5 złotych ofiarował na Dom przytułku i pracy, i w Niedzielnym Kurjerze ten artykuł był umieszczonym; przesyła i dziś na tenże Instytut zł. 2, gdyż znowu niedotrzymał zapewnienia, i ieszcze upił się wczoraj; może to będzie raz *przedostatni*; z tem wszystkiem, niech mu godzi się, w szczerości ducha powiedzieć, iż do nałogu iego pijaństwa, przyczynili się i iego Panowie; którzy dobrze wiedząc o iego wadzie i czynionym zawodzie w służbie; a iednak więcej na iego ukłony, niżeli na poprawę uważaiąc: zawsze niezasłużone i dobre mu wydawali świadectwa. Tak dobrym Panom postępować nie należy, i teraz całe swoie nieszczęście ich winie przypisuie. — Słońce które nam wczoraj przez dzień cały przyświecało, wywarło działanie zarówno korzystne na kwiaty, Kobiety i stroie. W niektórych ogrodach rozwinęły się róże, a we wszystkich ukazało się wiele kobiet w całej okrasie piękności, wdzięków i eleganckiego stroiu. Spacer poranny był liczny, w południe pomnożył się znacznie, ale pod wieczór nierównie był tłumniejszym aniżeli z rana. Część osób odwiedziła *Łazienki Belwederskie* i *Ogród Botaniczny* (gdzie brzmiała wyborna muzyka), inna przebiegła powozem całe *alee* i puściła się szosą ku *Królikarni*, reszta zawróciwszy w pół *Nowego świata*, wracała dla przepędzenia wieczoru częścią w Teatrach, częścią w *Saskim ogrodzie*, gdzie

zebrało się nie mało Gości. Używaiący przechadzki uważali z zadowoleniem na *Krakowskiem Przedmieściu*, świeżo przygotowane stosy flizów marmurowych, maiących służyć do dalszego prowadzenia chodników kamiennych, między Placem Saskim a Kościołem S° Krzyża; iak się ta przerwa zapełni, będzie można obejść bez utrudzenia koło kolumny Zygmunta, całą przestrzeń od Banku Polskiego aż do rogu Chmielnej ulicy. Co za wygoda dla leniwszych!. W ogrodzie Wód mineralnych iuż sto kilkanaście osób odbywa kurację, wczoraj z rana mniej przybyło *gości* aniżeli się spodziewano. Odbiie się to z przybytkiem w przyszłą Niedzielę, bo P. *Kubełka* obiecuie wykonanie nowych dzieł muzycznych. Plac *Krasińskich* napełniali przedaiący wełnę, bo kupuiący nie ukazali się ieszcze. Przywieziono iej do 11,000 cetnarów, a ieszcze ją wożą. Oba Teatry było dość licznie zaszczycone obecnością tak ciągłych lubowników sceny, iak przybyłemi do Warszawy gośćmi, bo miejscowi przepędzali wieczór na wolnem powietrzu. W Wielkim teatrze przywołani, po *Napoiu miłosnym* JPanna Paulina *Riwoli*, JPP. *Dobrski* i *Bondásiewicz*; po *Mleczarce Szwajcarskiej* JPani *Koss* i JPanna *Gwozdecka*; w Rozmaitości po *Żywym nieboszczyku* JP. *Maiewski*, a po *Biednym rybaku* JP. *Żółkowski*, JPanna *Meier*, i ieszcze 2-kroć JP. *Żółkowski*.

Anglja. — 5 b. m. przedstawiono Królowej na pokoiach, Xcia *Galiczyna* i iego syna, oraz kilku cudzoziemców. Królowa przyjmowała potem wiele adresów z rozmaitych prowincji, z powodu minionego ministerjalnego przesilenia. 6 b. m. był świetny bal u Xiężny *Glucester*, na którym znajdowali się Królowa z Xżną *Kent*, Xżę *Ferdynand* Sasko-Koburgski z swoią rodziną i Syn W. X. *Wajmarskiego.* — Dzienniki angielskie donoszą, iż Francuzi opuścili iuż *d'Uloa*, i że na murach tej cytadelli znowu powiewa chorągiew *mexykańska.* — Królowa zamyśla w Sierpniu zwiedzić Irlandję. — Hrabia *Klarendon* bawiący za urlopem w *Londynie*, zażądał zupełnej dymissji z Poselstwa w *Madrycie.* — Woienny statek parowy *Pilades*, który wrócił do *Plimut* z brzegów afrykańskich, przywiózł smutne wiadomości o handlu niewolnikami, który tamże ieszcze iest bardzo rozgałęziony.

Belgja. — Burza 5 b. m. zrządziła straszne spustoszenia w okolicy *Bruxelli.* Na gościńcu do *Wilrode*, 40 domów zostało tak zalanych, iż są zniszczone do szczętu. 70 do 80 osób utraciło życie. Niemniej smutne wiadomości i z innych miejsc dochodzą. — Król 8 b. m. wyjechał do zamku *Arenne*, gdzie znajdować się będzie na uroczystem położeniu kamienia węgielnego do nowego gmachu.

Francja. — Na posiedzeniu izby deputow: d. 6 b. m. odczytano proiekt o zniesienie niewolnictwa w osadach francuz:. Minister wojny przedstawił wniosek o pomnożenie gwardji municypalnej. — Monitor ogłosił depeszę telegraficzną z *Bordo* 4 b. m.: „W *Saintes* (Sęt) z 50 osób aresztowanych w skutku zaburzeń w *Roszelli*, 9ciu uwolniono, a 41 skazano na ciężkie roboty lub więzienie. Odwieziono ich, a spokojność nie została naruszoną." — Wielki Strażnik pieczęci, przesłał pismo do Kapituły metropolitalnej w *Lugdunie*, według którego zwłoki Kardynała *Fesz*, stosownie do iego życzenia w testamencie, maią być do tego miasta sprowadzone; donosi także, iż Rząd nie chce wygnania ciążącego na rodzinie *Bonapartów*, rozciągać i na umarłych; a spodziewa się, iż pochowanie zwłok Kardynała odbędzie się z należnemi honorami. — Nie wszystkich, ale tylko 2ch uczniów z szkoły Politechnicznej uwolniono; 29ciu trzymaią ieszcze w więzieniu. — Listy prywatne z *Tulonu* donoszą, iż flotta Admirała *Lalanda* zostanie wzmocnioną 30 statkami. Flotta będzie rozstawioną na 2ch miejscach; ieden oddział pilnować będzie flottę *turecką*, a drugi *egipską.* Flotta francuzka wraz z angielską, mieć będzie 75 żagli. — Dziennik *marsylski* zawiera następuiące pismo z *Syry*: „Wojna na wschodzie, w którą iuż powszechnie wierzono, spo-

)(

czywa ieszcze w zarodzie; zostaie tylko na stopie uzbroionego pokoiu; iednem słowem wcale ieszcze nie ma wojny. Omyłka wynikła z następuiącej okoliczności: *Eufrat* tworzy część granicy *Syrji* na wschodzie; skoro więc dowiedziano się, iż korpus turecki rzekę tę przekroczył, mniemano, iż wtargnął w posiadłości Wice-Króla *Egiptu*, i śpiże z obu stron zagrzmiały; lecz naprzeciwko *Bir* po prawej stronie *Eufratu*, rozciąga się ku zachodowi do rzeczki, prowincja nieobsadzona ieszcze przez *Męchmeda Alego;* Turcy przeto nie naruszyli ieszcze ziemi Wice-Króla; i zdaie się, iż granicy nie przestąpią, chociaż obwarowuią się w tym punkcie. *Ibrahim* Basza ruszył z swoią armją przez *Aleppo*, i przednie straże obu wojsk są siebie dość blizkie. — Wymieniono iuż potwierdzenie nowo zawartego traktatu między Francją i Anglją względem prowadzenia towarów do Indji wschodnich.

Hiszpanja. — Ministrowie 1go b. m. zgromadzili się dla obradzenia środków przeciw madryckiej władzy municypalnej, która zdaie się zapominać uszanowania dla Królowej. P. *Lapera* Regidor *Madrytu* ośmielił się posłać *Donnie Izabelli* iako Królowej hiszp: zapozew urzędowy, wzywaiący Ją stawić się osobiście przed władzą municypalną, albo posłać Pełnomocnika dla złożenia nadzwyczajnych podatków woiennych, ciążących na dobrach Królewskich od czasu śmierci *Ferdynanda III.* Z ciekawością oczekuią co Ministrowie przedsięwezmą, zwłaszcza, że Korona zawsze wolną była od takich podatków, a nawet w przeciwnym przypadku władza municypalna nie ma prawa bezpośrednio zapozywać małoletnią Królowę *Izabellę*. Spodziewać się należy, iż Ministrowie dadzą przykład surowej kary, aby Królowę nadal zasłonić od podobnych obraz. — P. *Mendizabal* zamyśla przedstawić rządowi plan do ogólnego narodowego podatku w miejsce dziesięciny. — O zniszczeniu miasta *Rippol* donoszą, iż mieszkańcy poprzednio ułożyli z Karlistami kapitulację, a potem zdradziecko ich przywitali z domów morderczym ogniem karabinowym. Dowódzca Karlistów wydał natychmiast rozkaz zburzyć miasto i tylko żołnierzom dać pardon. Jenerał *Espań* na ruinach miasta kazał wznieść szubienicę z napisem: „Tú stało miasto *Rippol.*“

Niemcy. — W. X. CESARZEWICZ Następca tronu ross: 9 b. m. w południe wyiechał z swoim orszakiem z *Frankfortu n. M.* do *Darmsztadu.* 48 koni potrzebowano dla iego poiazdów. Nie wiadomo kiedy dostojny Gość wróci do *Frankfortu;* pokoie dla niego ieszcze zostaią na pogotowiu. 7 b. m. zaszczycił swoią obecnością świetny wieczór u Posła rossyjskiego Pana *Oubril* (Ubril); na wieczorze tym znajdowali się także: Orszak Następcy tronu i członkowie dyplomatycznego ciała. Syn W. X. *Heskiego* 8 b. m. przed południem swoiemi odwiedzinami sprawił niespodzianą Cesarzewiczowi przyiemność. Cesarzewicz odwiedzał także Landhrabinę *Hesko-Homburgską* i Xiężniczkę *Ludwikę* Nassauską Usyngen. Później znajdował się na wystawie płodów, a wieczorem w teatrze na przedstawieniu „Hugonotów“ *Meierbeera.* Licznie zebrana Publiczność, poświęcała wielką uwagę dostojnemu Gościowi. 9 b. m. o w pół do 2giej przybył do *Darmsztadu* w rocznicę urodzin syna tamecznego W. Xięcia. — Do *Triestu* doszły zaspokaiaiące wiadomości z Wschodu; chociaż armje turecka i egipska, znajduią się blisko iedna na przeciw drugiej, iednakże zdaie się, iż do wybuchu wojny nie przyjdzie. Wszyscy przyznawaią, iż armja *Wice-Króla* iest w lepszym stanie niż *Sułtana.* — Depesza telegraficzna otrzymana w *Berlinie*, donosi, iż 8 b. m. wymieniono w *Londynie* potwierdzenie traktatu *belgickiego* zawartego 19 Kwietnia. — Gazeta augsburgska zapewnia, iż Sułtan koniecznie życzy wojny.

Rozmaitości. — Opowiadaią teraz w *Paryżu* rzadki przykład niezachwianej miłości. Wiadomo że iuż od 6ciu lat w *Guillebreuf* (Gilbref) pracuią około wydobycia szczątków rozbitego okrętu *Telemak*, na którym znajdowały się kosztowności *Ludwika XVIgo.* Od nieiakiego czasu uważano podstarzałą Damę, przecha-

dzącą się na tamecznem nadbrzeżu, i dopytującą się gorliwie jaki skutek weźmie przedsięwzięcie. Nakoniec dowiedziano się przyczyny iej ciekawości, Dama ta, Panna *Bonnaire* (Boner) była przed rewolucją zaręczoną z niejakim Panem *Tremes*, który wraz z okrętem *Telemak* zatonął. Panna *Boner* od tego czasu nosi żałobę, i odmawiała wszelkie ofiarowane iej partje. Dowiedziawszy się że szczątki statku maią być wydobyte, odjechała śpiesznie aby otrzymać choć pudełko które iej narzeczony zawsze nosił na sercu, a w której spoczywały iej listy pełne przysiąg niezłomnej stałości. To mi to miłość prawdziwa, która w czasach teraźniejszych, w czasach materjalizmu, pewno mało znajdzie zwolenników! — Na wystawie płodów sztuki w *Paryżu*, znajduie się teraz *bęben klawikordowy*, instrument szczególniej zalecaiący się dla orkiestry. Zawiera wszystkie tony, nawet pół-tony; można go nastraiać iak Fortepjan; można na nim wykonywać tryle. Wynalazcą iest P. *Labusses* (Labyse). — Teatr opery wielkiej w *Paryżu*, przygotowuie dla Panny *Elsler* balet, pod tytułem: „Grizelda." — W *Rekowie* w obwodzie Lauenburgskim w Prusiech, żyie 107-letnia Kobieta która przed rokiem ieszcze pielęgnowała swoich prawnuków, nie używała okularów i iadała wszelkie pokarmy. Teraz musi ona ciągle leżyć w łóżku i tylko żywić się pokarmami płynnemi. — *Baiaderki* zdaią się mieć powodzenie w *Berlinie*, gdyż 14 b. m. po 10ty raz wystąpiły.

Rząd Gubernjalny Augustowski. Oznajmia niniejszym kogo to interesować może, iż pożądany iest w Mieście Gubernjalnem Suwałkach porządny OBERŻYSTA, któryby był w stanie utrzymać należycie Hotel dla podróżnych i w nim dobrą Traktjernię, zapewnić zaś może Rząd Gubernjalny każdego, ktoby zaopatrzony w dostateczny fundusz chciał się chwycić tego rodzaiu zarobku, iż znajdzie w swem przedsięwzięciu niezawodną korzyść, skoro odróżniać się będzie od dotychczasowych tu oberżystów Starozakonnych, czystością domu, porządkiem onego wewnątrz utrzywaniem, i umiarkowanemi cenami; nieodmówi oraz Rząd Gubernjalny każdemu porządnemu konkurentowi swej pomocy, w wynaięciu stosownego na ten cel Lokalu. Aby zaś sami przedsiębiercy mogli sobie wyobrazić korzyści iakich się z takiego zakładu w mieście Suwałkach spodziewać mogą, Rząd Gubernjalny informuie, iż w mieście tem iest Skład Rządu Gubernjalnego, Trybunał Cywilny, Sąd Podsędkowski Powiatu Dąbrowskiego, Kancellarja Naczelnika Woiennego, Dyrekcja Szczegółowa Towarzystwa Kredytowego Ziemskiego, Komora Konsumowa i Urząd Główny Pocztowy, niemniej Szkoła Gimnazjalna, która z Sejn do Suwałk z dniem 19 Sierpnia/1 Września r. b. przeniesioną zostanie. Do tylu więc władz przybywaiący codziennie Interesenci, wielki mieć mogą wpływ na korzyść porządnego oberżysty; nadto wielu iest przeieżdżaiących do Petersburga, Wilna i innych miast Imperji, traktem bitym Pocztowym, którzy dla odpoczynku i posilenia się, korzystać będą z porządnego Hotelu. A że miasto Suwałki iest miejscem bardzo korzystnem dla wszelkiego rodzaiu przedsiębierców i rzemieślników, dowodzi to pomnażaiącą się w niem ludność; w roku bowiem 1835 było w tem mieście 4,500 mieszkańców, w roku 1837 blisko 6,000, a w roku zeszłym ilość mieszkańców iuż do 7,000 doszła. Pożądani oraz są w tem mieście: dobry Introligator który może być użytym do robot Introligatorskich w Biurach Rządu Gubernjalnego, na co dotąd rocznie po zł. 2,600 wydatkuie się, i Ogrodnicy którzyby mogli nabyć od tutejszych mieszkańców ogrody, uprawić ie, założyć obszerne Inspekty, i zasilać miasto wszelkiego rodzaiu ogrodowinami. — P. o. Gubernatora Cywilnego, Radca Stanu *M. Witanowski*. Sekretarz Jeneralny *Jamiołkowski*.

Pierwszego b. m. wyszedł z druku Tom XIII PRAC DRAMATYCZNYCH J. S. Jasińskiego. W d. 1 Lipca r. b. wyjdzie Tom XIV, a w 10 dni i XV, czyli ostatni, wraz z 15 rycinami rysow: przez J. Głowackiego, a litografowanemi u F. Szust a. Wydawca pozostałą część nakładu, odstąpił na wyłączną własność Księgarni S. H. Merzbacha, przeto chcąc na przyszłość uniknąć wszelkiej odpowiedzialności, ma zaszczyt upraszać Szanownych Prenumeratorów, a szczególniej z prowincji, którzy dotąd ieszcze nie odebrali dalszych tomów, ażeby się przed dniem 24 Czer: r. b. po odbiór onych z załączeniem należnej opłaty do Wydawcy, zgłosić raczyli. Po upływie bowiem tego czasu, Prenumeratorowie chcący uzupełnić brakuiące im tomy, iuż nie do niego, ale do Księgarni Merzbacha zgłaszać się zechcą, gdzie stosunkowo do teraźniejszej ceny, (złp. 72 za 15 tomów), każdy tom szczegółowo po zł. 4 gr. 24, nabyć będą mogli.

PRZYIECHALI do WARSZAWY.

Gutakowski Wacł: Hra: z Sladowa; Grabowski Lud: Hra: z Bronia; Dembowski Leon b. Kasztelan z Ale-

mentowic; Krasiński Aug: Hra: z Krasnego; Komirowski Henr: Dzie: z Łukowa; Sokolnicki Mich: Dzie: z Hołobli; Dębski Jan Oby: z Bolimina; Rembieliński b. Prezes z Krosniewic; Małachowski Onuf: Hr. z Sandom:.

DONIESIENIA.

Serji wylosowanych Obligacji cząstkowych z pożyczki 150 miljonów złp., których szczegółowe losowanie w dniu 1 Lipca r. b. się rozpocznie, w Kantorze Jana Epstejn, przy ulicy Długiej Nro 489, dostać można; znaczniejsze premja do wygrania, są: MILJON; 300,000; 2 po 150,000; 6 po 25,000; 8 po 14,000; 12 po 7,000; 20 po 4,200; 100 po 2,500; 150 po 2,100; 20 po 1,500; i t. d.

Niżej podpisany Fabrykant upatentowany Wyrobów Agronomicznych, ma honor uwiadomić Szanowną Publiczność, iż ta FABRYKA została przeprowadzoną z pałacu Szymanowskich, do pałacu dawniej Karasia, teraz W. Niedzielskich pod N° 2783 przy ulicy Krakow: Przedm:. W tejże fabryce SIECZKARŃ każdego czasu iak najdokładniej wykonanych dostać można. Także iest do sprzedania duża TOKARNIA do rozmaitych wyrobów fabrycznych. *J. Mejor.*

Osoba uzdatniona do zarządu Dóbr, w przyzwoite świadectwa zaopatrzona, przybyła z Prowincji, pragnie umieszczenia się w takowych od S. Jana r. b. Bliższa wiadomość w Hotelu Drezdeńskim u Gospodarza.

8 POKOI z Kuchnią i Spiżarnią, na 1szem piątrze, oraz Stajnia i Wozownia w domu Nr 1348, na rogu ulicy Mazowieckiej i Królewskiej, do wynajęcia od Sgo Jana r. b.

W skutek Uchwały Rady Familijnej i upoważnienia tejże, sprzedane będą przez publiczną Licytację Ruchomości w domu pod Nr 847 przy ulicy Ogrodowej, w dniu $^{6}/_{18}$ Czerwca r. b. o godzinie 10 z rana, iako to: Konie, Wozy i różne Sprzęty gospodarskie, do pozostałości Małżon: Andrychewiczów należące, a to za gotowe natychmiast płacić się maiące pieniądze, *Stępkowski* Kommissarz Administr: Cyr: 7. i 8.

Jest do naięcia od Sgo Jana r. b. przy ulicy Elektoralnej pod Nr 794 Lit: A. na przeciw Orlej, LOKAL składaiący się z Sali z Chórem na Muzykę, w której Restauracją i Billard założyć można, do tego iest ieszcze Sklep od frontu i Pomieszkanie, w którem od lat 20tu exystuie Szynk Piwa i Skład Wódek; życzący to naiąć, niech się uda po informacją bliższą do W. Flindt, w tymże domu mieszkaiącej.

Kto z Szanownych Obywateli z Prowincji, życzy mieć zrobiony z Okowity ARAK na sposób zagraniczny i kraiowy, może widzieć próby, i przekonać się o iego dobroci, w Hotelu Krakowskim, przy ulicy Bielańskiej wprost Mennicy, pod Nr 601 Lit: B., w Stancji pod Nr 2, u Chemika Janji.

Jest do sprzedania KATARYNKA iesionowa, zupełnie w dobrym stanie, nowe sztuki graiąca; dowiedzieć się można w domu pod Nr 519, przy ulicy Podwal, u Mikołaia Stróża.



ZNACZNIKI do Owiec są ciągle robione przy ulicy Krakowskie Przedmieście pod Nr 435, na przeciw Dobroczynności.

Potrzebny iest na Wieś o mil kilka od Warszawy PISARZ bezżenny, mogący zarazem pełnić obowiązki Zastępcy Wójta Gminy. Zgłosi się pod Nr 1055 Lit: E. przy ulicy Grzybowskiej, do Stróża miejscowego, który doprowadzi.

Nowo wynaleziona, a w Anglji wydoskonalona ESENCJA służąca do wzrostu i konserwowania WŁOSÓW za Patentem swobody. Ostrzega się przytem, że Essencja ta zupełnie iest innej natury, niżeli tak zwane Olejki czyli Oliwy Paryzkie, które tu sprowadzane zawodzą Publiczność, bo doświadczenie przekonało, że wszelkie oliwy zmiękczaią korzenie włosów i sprawuią ich wychodzenie. — Hiszpański PROSZEK do ostrzenia brzytew. — MYDŁO Chińskie do golenia. — POMADA Migdałowa do uczynienia delikatnemi i białemi ręce. — POMADA do konserwowania suchych włosów. — WODA Kolońska prawdziwa. — MYDŁO do wywabiania plam. — MYDŁO do uczynienia rąk białemi i delikatnemi. Powyższych przedmiotów każdego czasu dostać można w Hotelu Krakowskim przy ulicy Bielańskiej wprost Mennicy pod Nr 2 Stancji na dole. Bawić będę tylko przez pięć dni. Chemik Mikołaj *Janji.*

W Sklepie przy ulicy Miodowej pod Nr 492, 1szym od żelaznych krat, mieszczący się Skład Sukna wyprzedaie się zupełnie, a to po cenach bardzo zniżonych z odstąpieniem znacznego rabatu, z należącemi do tego Szafami i Stołami z drzewa iesionowego trwale budowanemi, przytym są do zbycia rozmaite Malowidła z Wiedeńskiej Galerji pochodzące, pędzla znakomitych mistrzów, również i różne Meble.

BANK POLSKI. — Dnia $^{15}/_{27}$ Czer: 1839 r. o godzinie 10 z rana, sprzedane będzie przez publiczną głośną licytacją za gotowe zaraz płacić się maiące pieniądze, 1110 korcy, 16 garncy Żyta zdrowego i suchego, w magazynach Młynu Parowego złożonego. Licytaja odbywać się będzie w Kantorze Młynu Parowego przed delegowanym z Banku Polskiego Urzędnikiem. Radca Stanu Prezes, *Lubowidzki.* Sekretarz Jlny, *Łubkowski.*

LUDWIK JAN MEJER, INTROLIGATOR i FABRYKANT wyrobów Safjanowych i Kartonowych, w Lublinie, przenosząc swoie mieszkanie z ulicy Nowej N° 117, w Rynek N° 6, ma zaszczyt polecić się Szan: Publiczności Miasta Lublina, iakoteż Szan: Obywatelom na wsi mieszkaiącym, z oprawą wszelkich Ksią-

żek w skórkę i karton, iakoteż oprawą Obrazów w szkło, z pozłacanemi ramami; i zarazem zawiadomić, że przytem otwieram HANDEL, w którym będzie można dostać wszelkich Materjałów piśmiennych, Papieru zwyczajnego, Pocztowego, Rysunkowego, gotowych Regestrów, Laku, Opłatków, Ołówków, Piór zwyczajnych i innych do tego należących Artykułów. Przyrzekam, przy prędkiej usłudze, wszystkie Artykuły za pomierną cenę przedawać.

Reient Kancellarji Ptu Łukowskiego Gubernji Podlaskiej. Zawiadamia interessowaną Publiczność, iż w dniu 13/25 Czerwca r. b. i dni następnych, zawsze od godziny 8 zrana, na gruncie Wsi Skrzyszowa, w Pcie Łukowskim, sprzedawane będą przez publiczną licytacją więcej daiącemu i przybicie otrzymuiącemu, wszelkie ruchomości iako to: gospodarskie Sprzęty, Statki gorzelniane, Sieczkarnia, Owce, Konie, Trzoda chlewna, Inwentarze rogate, Garderoba męzka, Bielizna, i t. p.— Łuków dnia 29 Maja/10 Czerwca 1839 roku. *Stanisław Sierzputowski.*

Są do zbycia KADZIE i SZTUKI z iednym i 2ma dnami, duże, dębowe, żelaznemi obręczami okute, które mogą być użyte do fabryk Gorzelni, Browarów i Magazynów; bliższą wiadomość powziąść można przy ulicy Podwale, w Handlu Win, pod Nr 498.

Pod Nr 546, iest KROWA zabłąkana; Właściciel po udowodnieniu, może ią odebrać w każdym czasie.

Ktoby potrzebował RZĄDCY do Dóbr Ziemskich; może o takowym powziąść wiadomość u Wilskiego Adwokata w Warszawie, pod Nr 343 zamieszkałego.

Zaufanie i względy, iakiemi nas Szan: i Łaskawa Publiczność ciągle zaszczycać raczy, wkładaią na nas obowiązek pośpieszyć z zawiadomieniem, iż PP. *Steüdner* i *Fischer* oraz *Rhodius* i *Steüdner* Fabrykanci najcelniejszi płócien webowych w *Greiffenbergu* w Szląsku Prus:, z powodu taniego nabycia materjałów do wyrobu płócien służących, postanowili dotychczasowe ceny swych płócien zniżyć podług następuiącej numeracji, to iest: od numeru najniższego do włącznie Nr 18,000, na sztuce iednej do zł. 6; od Nru 20,000 do 29,000, do zł. 12; od Nru 30,000 do 39,000, do zł. 18; od Nru 40,000 do 49,000, do zł. 24; od Nru 50,000 aż do najwyższego, o zł. 30. Podług tej zasady cały nasz skład i zapas towarów iakkolwiek z znaczną dla nas stratą, zaregulowany został w tem przekonaniu, iż nowym tym dowodem rzetelnego naszego postępowania, zupełne zadowolenie osób interesowanych osiągnąć potrafimy. Przy tej sposobności, uważamy za rzecz równie ważną zwrócić uwagę tych osób, które Płótna *Webowe*, podług Nrów fabrycznych kupować zwykły, iż wielu Fabrakantów nie trzymaią się ścisłe iednostajnych zasad w nadawaniu właściwych numerów, któremi cienkość Płócien swych oznaczaią; posiadamy z różnych źródeł z zagranicy nadesłane nam świeże tego dowody, i dla tego wypadałoby dokładnie porównywać numera Web, z istotną ich wartością.

Grabowski, Janikowski i *Rykowski.*

Administracja Młynu Parowego.

Reguluiąc się do cen targowych zboża zawiadomić ma honor Szanowną Publiczność, że ceny MĄKI w tutejszym Młynie wyrabianej, znacznie zniża i od 14 b. m. i r. we wszystkich Magazynach sprzedawać zarządziła po cenach niżej wyrażonych:

Mąka Pszenna	Nr 00	za 100 funt:	do złp. 26	
— —	Nr 0	— —	zł. 21	
— —	Nr 1	— —	zł. 19	
— —	Nr 2	— —	zł. 16	
— —	Nr 3	— —	zł. 15	
— —	Nr 4	— —	zł. 9	
— —	Nr 5	— —	zł. 3	gr. 20.
Otręby	—	— —	zł. 3	— 15.
Mąka Żytna	Nr 0	— —	zł. 13	
— —	Nr 1	— —	zł. 12	
— —	Nr 2	— —	zł. 9	
— —	Nr 3	— —	zł. 5	
Razówka —	—	— —	zł. 8	
Otręby —	—	— —	zł. 3	
Omieciny —	—	— —	zł. 3	— 15.

W Warszawie dnia 13 Czerwca 1839 r.

Markowski.

Przybywaiący Obywatele na teraźniejszy Jarmark wełniany, po sprzedaniu towaru, maią sposobność zabierania z Warszawy różnych potrzebnych im przedmiotów, dla tego postarałem się na ten czas sprowadzić znaczny zapas SIECZKARŃ, które świeżo nadeszłe, są w domu moim przy ulicy Trębackiej pod Nr 638, każdego czasu do nabycia po cenie umiarkowanej. *Steinkeller.*

Sekwestrator Obwodu podaie do publicznej wiadomości, iż na rzecz zaległych Podatków Rządowych z folwarku Królikarni dzierżawiącego przez P. Godeckiego, zaięte zostały 3 Omnibusy, które sprzedane będą przez publiczną licytacją w d. 22 Czer: r. b. o godzinie 10 z rana na placu Krasińskim zwanym, a to stosownie do protokołu zaięcia i otaxowania tych przez znawców — *Bobolecki.*



Uwiadomienie.

Do handlu N. S. Brynera et kom:, przy ulicy Fraanciszkańskiej Nr 1800, przybyły Parasole i Parasolki Damskie iedwabne i inne, Paiąki brązowe i Papier Masze czyli Lichtarze wiszące w najnowszym guście, do 6, 8 i 10ciu świec, Świeczniki scienne, do 2 i 3ch świec, iako też Filiżanki, Herbatniki i Serwisy do kawy porcellanowe w najnowszym teraźniejszym guście, z fabryk Petersburgskich, Ozdoby do firanek brązowe najozdobnieysze, Licht-

tarze stołowe platerowane, Zwierciadła w złotych ramach, i inne Galanterje, przedaią się engros i cząstkowo po najpomierniejszej cenie. Obrazy olejne, jak dawniej doniesiono, które w komis w tym handlu się znajduią, ponieważ zlecenie od właściciela z zagranicy dostał, iżby kupuiącemu ułatwić i od ustanowionej ceny, 20 procent ustąpić, mamy za obowiązek donieść.

Dozór Magazynu Drzewa Rządowego i innych Płodów Leśnych. Stosownie do Reskryptu Kommissji Rząd: Przych: i Skar: z d. 10/22 Maja r. b. N° 14,086, podaie do publiczney wiadomości, iż d. 6/18 Czer: r. b. o godz: 12 w połud: w Kancelarji Dozoru Magazynu Drzewa Rząd: przy ulicy Bugaj pod N° 2602/3, odbędzie się licytacja in minus, na reparację i uregulowanie bruków w tymże Magazynie będących, od summy zł. 2084 gr. 10, anszlagiem wyrachowanej. Do tej licytacji tylko majstrowie ukwalifikowani przyięci będą; każden zaś obowiązanym będzie złożyć wadjum w gotowiźnie zł. 521. Warunki przedlicytacyjne oraz wykaz roboty codziennie w rzeczonej Kancelarji przejrzane być mogą. Inspektor *Nosowicz.* Kontr: *L. Stolpe.*

Podpisany Reient zawiadamia, że tak na skutek postanowienia Uchwały Rady familijnej nad nieletniemi Braćmi Jedicke, w Sądzie Pokoiu Powiatu i M. Warszawy Wydz: IIgo pod d. 29 Maja/10 Czer: 1839 r. zaszłej, iako też Upoważnienia praesidii Trybunału Cywil: tutejszego pod d. 1/13 Czer: tegoż roku udzielonego, sprzedane zostaną w domu przy ulicy Senatorskiej pod Nr 463/9 położonym, w d. 6/18 Czer: r. b. o godz: 4ej z połud: i następnych, przez licytacją publiczną, rozmaite Ruchomości do pozostałości niegdy Ludwika Jedicke Mosiężnika, należące, iako to: Meble, Warsztaty, Walce paryzkie do ciągnienia metalu, Narzędzia, Wyroby gotowe rozmaite, Futro i inne tym podobne przedmioty, a to za gotowe zaraz po przybiciu płacić się maiące pieniądze. *Masłowski* Reient.

Ostrzeżenie.

Niżej podpisany, maiąc Wexel na osobę Starozak: Tobjasza Janasza Czerwińskiego z M. Władysławowa, na summę zł. 602, w d. 22 Lipca 1837 r. wystawionego, z terminem zapłacenia na dzień 28 Październi: t. r.; gdy zapłata ta w terminie oznaczonym nie nastąpiła, przyszedł do nas w d. 26 Lut: r. b. Starozakon: Eljasz Fainberg z tegoż Miasta, aby mu powierzyć powyższy Wexel, z przyrzeczeniem z Wexlu tego przynależną summę od Tobjasza Czerwińskiego wyexekwować; wydaiąc tylko przy odebraniu pomienionego wexlu, na zabezpieczenie prosty kwit, w którym wyraża: Gdyby takowy spieniężył, przy odstąpieniu mu za koszt 20 procent od sta, pieniądze, czyli summę wexlem objętą w gotowiźnie odstawi, albo wexel w naturze w kilka tygodni zwróci; tymczasem dowiedziawszy się podpisany, że Eljasz Fainberg ten wexel indosował na inną osobę, przeto uwiadamiam wyżej wymienionego Tobjasza Janasza Czerwińskiego, jak innych, aby Wexlu tyle razy wspomnionego nie nabyli, i aby Tobjasz nikomu bądź powyższej summy wexlem objętej, nie wypłacił, lecz tylko na ręce nasze, albowiem podpisani, żadnej waluty od Eljasza Fainberg nie otrzymali. *N. S. Brüner et Komp.*

ZGUBIONY został dnia 16 b. m. o godzi: 5tej po południu, w Ogrodzie Saskim, KRZYŻ złoty, z Panem Jezusem; łaskawy znalazca raczy oddać przy ulicy Krakowskie Przedmie:, do Sklepu Złotnika Malcza, za nagrodą.

Na żądanie pełnoletnich i Opieki nieletnich Sukcessorów po ś. p. Franciszce z Szamatów Chmielewskiej pozostałych, do spadku po tejże nieżyiącej prawo maiących; odbywać się będzie w dniu 20 Czerwca 1839 r. o godz: 9 z rana i dni następnych, w Dobrach Baniocha w Pcie Czerskim, za miastem Piasecznem w Guber: Mazow: położonych, Licytacja publiczna RUCHOMOŚCI, a mianowicie: Srebra, Kosztowności, Mebli, Sprzętów różnych, Garderoby, Bielizny, Szkła, Porcelany, Inwentarza żywego i martwego, oraz Drzewa Olszowego, Brzozowego i Sosnowego; przeszło Sążni 300.

MIARY ZBOŻOWE, iako to: Półkorca i Ćwierci, z iednej sztuki wygięte, żelazem trwale opatrzone, co do miary objętości z wszelką akuratnością wykończone, są do nabycia przy ulicy Marszałkowskiej pod Nr 1403, u fabrykuiącego. *A. Filatyn.*

Kto ma do zbycia DZIENNIK PRAW od tomu 1. do 16°, raczy się zgłosić do Expedycji Gazet na Poczcie.



Wczoraj wieczorem zginął w Ogrodzie Saskim PIESEK rassy Wyżełków angielskich, mały, chudy, całkiem biały, uszy bardzo długie, równie iak i łebek kasztanowaty, koniec pyszczka biały, ogon długi i biały. Uczciwy znalazca raczy oddać do domu Lesla pod 413, przy ulicy Królewskiej, na 1sze piątro, za nagrodą dukatów 2; przechowuiący zaś potaiemnie takowego Pieska, sam sobie przypisze nieprzyiemności i straty iakie dla niego wypłynąć mogą, z prawnego dochodzenia powyższej zguby.

Dziś rano ciepła stopni 13. Wczoraj w południe 18.

TEATR WIELKI. Jutro 16 raz *Bandyta*, i ogłoszona na Czwartek Kom: *Nauka mężom;* 3ci wstęp JPanny *Minchensang*. (JPani *Halpert* na urlopie).

Dziś w Hecy widowisko sztucznych Jeźdźców.

Jutro w Restauracji przy ulicy Sto Jerskiej Nr 1778, na ŚNIADANIE i KOLACJĄ: Gęś mło: piecz:, Kotlety z grosz: mło:, potrawa z pulard, Kurczęta, Baki i Szparagi; przytem Obiady od godziny 1 do 4tej za pomierną cenę, przy rychłej usłudze. R.